

Sygn. akt VII Pa 44 /16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jacek Chaciński (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Gulska

SR del do SO Edyta Telenga

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 września 2016 r. w L.

sprawy z powództwa G. B.

przeciwko (...) w D.

o odszkodowanie z tytułu wydania niewłaściwego świadectwa pracy

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach IV Wydział Pracy

z dnia 4 grudnia 2015 r., sygn. akt IV P 68/15

I. apelację oddala;

II. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VII Pa 44/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 roku o sygn. akt: VII P 68/15, Sąd Rejonowy w Puławach, IV Wydział Pracy po rozpoznaniu sprawy z powództwa G. B. przeciwko (...) w D. o odszkodowanie za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy oddalił powództwo.

Wyrok ten zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych:

Powódka zawarła umowę o pracę z (...) od dnia 15 września 2005r. jako starszy portier, zaś z dniem 1 stycznia 2009r. na mocy art. 23<sup>(1)</sup>k.p. pracodawcą dla powódki stało się (...)w D.. Z dniem 1 czerwca 2009r. za zgodą powódki, zostało jej powierzono stanowisko portiera w Kursie (...).

Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, w piśmie z dnia 26 listopada 2010r. Komendant pozwanego Centrum oświadczył, że rozwiązuje

z powódką umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, a jako przyczyny tej decyzji wskazał: likwidację etatu portiera - Wykaz Zmian Nr (...) Szefa Sztabu Generalnego WP do etatu (...)w D. do etatu

(...), brak dyspozycyjności- łącznie 91 dni nieobecności z powodu choroby, naruszanie zasad współżycia społecznego poprzez bezpodstawne oskarżenia i pomówienia kierowane pod adresem współpracowników i utratę zaufania pracodawcy spowodowanej bezpodstawnym kierowaniem zarzutów naruszania praw pracowniczych do organów nadrzędnych.

Powódka odwołała się do Sądu Rejonowego w Puławach IV Wydział Pracy od decyzji pracodawcy o wypowiedzeniu jej stosunku pracy, a tut. sąd w dniu 26 października 2011r. w sprawie IVP 356/10 wydał wyrok, w którym oddalił powództwo o przywrócenie powódki do pracy w pozwanym Centrum, zaś Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 14 października 2012r. oddalił apelację powódki.

Sąd Rejonowy wskazał, że stosunek pracy łączący strony rozwiązał się w dniu 28 lutego 2011r. i powódce wydano świadectwo pracy, w którym w pkt 3 wpisano, że „stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania za wypowiedzeniem ze strony pracodawcy - art. 30 §1 pkt2 k.p.”.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika również, że powódka w dniu 14 marca 2011r. zwróciła się do pozwanego Centrum o sprostowanie wydanego jej świadectwa pracy, a pozwany w piśmie z dnia 21 marca 2011r. oświadczył, że nie uwzględnił wniosku powódki, również i w zakresie zapisu w pkt 3 świadectwa.

Sąd Rejonowy wskazał kolejno, że w pozwie z dnia 31 marca 2011r. w sprawie IVP 87/11 powódka wnosila min. o sprostowanie wydanego jej przez pozwane Centrum świadectwa pracy poprzez wpisanie w pkt 3 świadectwa, iż stosunek pracy rozwiązał się z powodu likwidacji etatu, postępowanie w sprawie zostało zawieszono do czasu prawomocnego zakończenia sprawy IVP 356/10 i po jego podjęciu w dniu 13 czerwca 2013r., pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 12 września 2013r. uznał żądanie powódki sprostowania wydanego jej przez pozwane Centrum świadectwa pracy poprzez wpisanie w treści świadectwa pracy, że „stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania na podstawie art. 30 §1 pkt2 k.p.- rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę w związku z likwidacją stanowiska pracy”. Wyrokiem z dnia 13 października 2014r. w sprawie IVP 87/11 sąd sprostował świadectwo pracy wydane powódce noszące datę sporządzenia 28 lutego 2011r. w jego pkt3, poprzez wykreślenie istniejącego tam zapisu a wpisanie „stosunek pracy ustał w wyniku: rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę w związku z likwidacją stanowiska pracy - art. 30 §1 pkt2 k.p.”.

Powódka po rozwiązaniu stosunku pracy z dniem 28 lutego 2011r. do tej pory nie podjęła pracy. W dniu 21 października 2014r. pozwane Centrum sporządziło świadectwo pracy o treści zgodnej z wyrokiem sądu z dnia 13 października 2014r. Wynagrodzenie powódki uzyskiwane przez nią w czasie zatrudnienia w pozwanym Centrum stanowiło kwotę 2.085,56 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd I instancji uznał, iż żądanie powódki, zasądzenia na jej rzecz od pozwanego pracodawcy odszkodowania na podstawie art. 99 §1 i 2 k.p. za wydanie jej niewłaściwego świadectwa pracy, nie zasługuje na uwzględnienie.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 99 §1 k.p., pracownikowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracodawcę wskutek niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy. W świetle art. 99 §2 k.p. odszkodowanie

z powodu niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy przysługuje pracownikowi tylko wówczas, gdy nie mógł uzyskać z tego powodu nowej pracy pomimo podejmowanych w tym kierunku starań, co sam powinien udowodnić.

Następnie Sąd pierwszej instancji wskazał, iż według §2 art. 99 k.p., wysokość odszkodowania jest równoważnością wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z powodu niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa pracy, nie dłuższy jednak niż 6 tygodni. Szkoda będzie więc stanowić wartość wynagrodzenia, które pracownik mógłby uzyskać, gdyby po otrzymaniu właściwego świadectwa podjął pracę. Na pracowniku spoczywa ciężar dowodu, że wobec tego, że wydano mu świadectwa pracy o niewłaściwej treści, to poniósł szkodę oraz że ta szkoda, polegająca na niemożności podjęcia odpowiedniej pracy jest normalnym następstwem tych bezprawnych zachowań pracodawcy (art. 6 i 361 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Pracownik upatrujący szkody w utracie wynagrodzenia, które by uzyskał, pozostając w rozwiązanym stosunku pracy przez okres, za który dochodzi odszkodowania, musi więc wykazać co najmniej, że w tym czasie mógłby świadczyć taką pracę.

Odnosząc się do przedstawionego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności wskazał, iż powódka w uzasadnieniu pozwu i w toku procesu twierdziła, że starała się o pracę u innych pracodawców bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy z pozwanym Centrum, przedstawiając im świadectwo pracy z dnia 28 lutego 2011r., ale negatywna wymowa tego świadectwa powodowała, że pracodawcy ci twierdzili, że z treści tego świadectwa pracy nie wynika, iż powódka została zwolniona z Centrum wobec likwidacji jej etatu, tylko wnioskowali, że to zwolnienie z pracy wynikało z winy powódki, a wobec tego odmawiali zatrudnienia powódki.

Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z art. 97§ 2 zd.1 k.p., w świadectwie pracy należy podać informacje dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Sąd odniósł się także w swoich rozważaniach do §1 ust 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz. U. z dnia 30 maja 1996 r. ze zm.), w którym wskazano że w świadectwie pracy, oprócz informacji określonych w art. 97 § 2 Kodeksu pracy, zamieszcza się informacje niezbędne do ustalenia uprawnień ze stosunku pracy i uprawnień z ubezpieczenia społecznego, dotyczące min. podstawy prawnej rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy (1a), danych które są zamieszczane na żądanie pracownika (13).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany pracodawca w świadectwie pracy wydanym powódce bezpośrednio po rozwiązaniu z nią stosunku pracy zawarł w pkt 3 wpis dotyczący trybu rozwiązania i podstawy prawnej rozwiązania stosunku pracy, a więc zawarł wszystkie obowiązkowe informacje, które z mocy wskazanych wyżej przepisów winny bezwzględnie znaleźć się

w wydanym pracownikowi świadectwie pracy. Natomiast przepis §1 ust1 pkt 13 Rozporządzenia przewiduje, że pracodawca zamieszcza też dane na żądanie pracownika. Powódka domagała się dokonania wpisu w tym pkt świadectwa pracy, że stosunek pracy rozwiązał się w związku z likwidacją jej stanowiska pracy i oczywiście był to fakt, a pozwany pracodawca winien taką informację zamieścić i faktycznie uczynił to, ale dopiero wtedy gdy sąd, w sprawie

IVP 356/10 prawomocnie orzekł, że powódka do pracy w Centrum nie wróci, a wtedy pozwany uznał powództwo o sprostowanie świadectwa pracy w sprawie IVP 87/11.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że pozwany pracodawca wpisując w świadectwie pracy z dnia 28 lutego 2011r. taką treść w pkt 3 postąpił zgodnie z wymogami w tym zakresie, lecz oczywiście także, skoro o to wnosiła powódka, to też powinien wpisać, że stosunek pracy został wypowiedziany przez pracodawcę wobec likwidacji etatu powódki. Zatem zdaniem sądu, można uznać, że świadectwo pracy wydane

powódce bezpośrednio po rozwiązaniu z nią stosunku pracy nie zawierało wszystkich danych, który mogłyby być zamieszczone w świadectwie pracy. Jednakże zdaniem sądu, zapis zamieszczony w tym świadectwie, w którym stwierdzono, że stosunek pracy rozwiązał się za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę nie powinien w żaden negatywny sposób wpłynąć na możliwość podjęcia przez nią pracy u innych pracodawców. Rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem jest bowiem jednym ze sposobów rozwiązania stosunku pracy, w sytuacji gdy jedna ze stron stosunku pracy nie chce dalej współpracować z drugą i jest przewidzianym prawem sposobem rozwiązania stosunku pracy. Zmiana zapisu w pkt 3 świadectwa pracy nie spowodowała zmiany sposobu rozwiązania stosunku pracy łączącego powódkę z pozwanym Centrum, w dalszym ciągu, zgodnie z rzeczywistym stanem faktycznym, stosunek ten ustał w wyniku wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę na podstawie art. 30 §1 ust2 k.p., tylko jedynie doprecyzowano, że to wypowiedzenie nastąpiło w związku z likwidacją stanowiska pracy.

Powódka w toku procesu, składając zeznania w trybie art. 299 k.p.c. podnosiła, że starała się po rozwiązaniu z pozwanym pracodawcą umowy o pracę u innych pracodawców, lecz przedstawiane przez nią świadectwo pracy z Centrum powodowało, że pracodawcy ci nie chcieli jej zatrudnić. Powódka wskazywała, że starała się o pracę w piekarni w S., na (...) w W., firmie (...) w M., lecz nie przedstawiła w toku procesu żadnych dowodów, iż faktycznie starała się tam o pracę, a także że to właśnie zapis w pkt 3 świadectwa pracy wydanego jej przez Centrum z dnia 28 lutego 2011r. powodował, że nie została ona przez tych pracodawców zatrudniona. Powódka przedstawiła tylko pismo które w lutym 2012 skierowała do Rektora (...)w D. o zatrudnienie, a także pisma kierowane przez nią do Komendanta pozwanego Centrum z września 2013r., lipca 2014 i lipca 2015 z prośbami o zatrudnienie jej ponownie w Centrum, ale nie są dowody świadczące, iż wyniku zapisów w pkt 3 wydanego powódce przez pozwanego Centrum świadectwa pracy z dnia 28 lutego 2011r. nie mogła ona znaleźć zatrudnienia u innych pracodawców. Twierdzenia powódki pozostają więc zdaniem Sądu jedynie gołosłowne i nie dał wiary jej zeznaniom, bo te zeznania oprócz tego, że nie znajdują poparcia w materiale dowodowym, to też są nieprawdopodobne, bo zdaniem sądu, zapis istniejący w pkt 3 świadectwa pracy z dnia 28 lutego 2011r. nie zawierał absolutnie żadnego, obiektywnie rzecz biorąc, negatywnego wydzwisku, który mógłby u potencjalnych pracodawców spowodować niechęć zatrudnienia u siebie powódki.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach Sąd pierwszej instancji orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., który to przepis stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może nie obciążać w ogóle strony przegrywającej kosztami procesu. Zdaniem sądu, taka sytuacja tu właśnie zaistniała. Stosunek pracy łączący strony rozwiązał się, powódka nie ma pracy, a więc z pewnością znajduje się w trudniejszej sytuacji finansowej niż wtedy gdy pracowała, zaś decydując się na dochodzenie swoich praw na drodze sądowej, niewątpliwie była subiektywnie przekonana o zasadności swego roszczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniosła G. B., zaskarżając go w całości zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym stwierdzeniu, że świadectwo pracy z dnia 28 lutego 2011 roku nie spowodowało negatywnych następstw finansowych dla powódki, poprzez gdy treść tego świadectwa pracy skutkowało zdecydowanie zmniejszonymi możliwościami zatrudnienia u innych pracodawców.

Mając na uwadze powyższe G. B. wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty roszczenia, tj. 3.000 zł wraz z kosztami postępowania;

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy i zwrot sprawy do Sądu Rejonowego celem ponownego rozpoznania.

### **Sąd apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Na wstępie należy stwierdzić, że nie jest uzasadniony wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Mimo, że wniosek ten został zgłoszony jako ewentualny, to jednak jako dalej idący wymaga rozpoznania w pierwszej kolejności. Stosownie do treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nie rozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo w sytuacji, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z przytoczonych powyżej podstaw do uchylenia orzeczenia i przekazania do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W szczególności postępowanie przed Sądem Rejonowym nie jest dotknięte nieważnością, nadto Sąd ten rozpoznał istotę sprawy rozstrzygając w oparciu ustalone okoliczności faktyczne. Skarżąca nie przytoczyła także w apelacji żadnych zarzutów mogących stanowić podstawę do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przechodząc do istoty rozstrzygnięcia należy przede wszystkim stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, dlatego też nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). Także zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciąży na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. W takim bowiem przypadku, jakkolwiek wyrok Sądu odwoławczego powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne.

Dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że Sąd Rejonowy przeprowadził w sprawie rzetelne postępowanie dowodowe, zgromadzone dowody poddał wyczerpującej i dokładnej analizie, czyniąc zadość zasadzie swobodnej oceny dowodów. Na tej podstawie prawidłowo ustalił stan faktyczny, który poddał ocenie prawnej, czemu następnie dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zaprezentowany przez Sąd Rejonowy tok rozumowania jest spójny i logiczny.

Przechodząc do analizy zarzutu zawartego w apelacji wskazać należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych zachodzi wówczas, gdy mamy do czynienia z ewidentną sprzecznością ustaleń. Z kolei sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi wówczas, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją do jakiej dochodzi Sąd na jego podstawie. O sprzeczności w tym znaczeniu można mówić jedynie wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął Sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone mimo, że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, bądź gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione mimo, że były ku temu podstawy,

a także gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania.

Mając powyższe na uwadze, podnosząc powołany zarzut, apelująca nie może poprzestać tylko na abstrakcyjnym sformułowaniu tego zarzutu czy też ewentualnie na powtórzeniu swojego stanowiska prezentowanego w toku postępowania. Należy bowiem precyzyjnie wykazać błędy logicznego rozumowania, sprzeczność dokonanej oceny z doświadczeniem życiowym, nie dość wszechstronną analizę materiału dowodowego, bezzasadne pominięcie dowodów, na podstawie których uprawnione byłoby wysnuć odmiennych wniosków, niż te, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, w rozumowaniu zaprezentowanym przez Sąd I instancji (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, II CKN 4/98, z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99).

Odnosząc się szerzej do zarzutu apelacyjnego polegającego na błędnym ustaleniu faktycznym poprzez stwierdzenie, że świadectwo pracy z dnia 28 lutego 2011 roku nie spowodowało negatywnych następstw finansowych dla powódki, podczas gdy treść tego świadectwa pracy skutkowałą zdecydowanie zmniejszonymi możliwościami zatrudnienia u innych pracodawców należy stwierdzić, że słusznie wskazał Sąd Rejonowy, iż zeznania powódki w powyższym zakresie oprócz tego, że nie znajdują poparcia w materiale dowodowym, są nieprawdopodobne. Również zdaniem Sądu Okręgowego zapis istniejący w pkt 3 świadectwa pracy z dnia 28 lutego 2011r. nie zawierał absolutnie żadnego, obiektywnie rzecz biorąc, negatywnego wydzźwięku, który mógłby u potencjalnych pracodawców spowodować niechęć zatrudnienia powódki.

W tym miejscu należy także wskazać, że nawet gdyby przyjąć, iż możliwości zatrudnienia ze względu na błędnie sformułowane świadectwo pracy rzeczywiście uległy znacznemu zmniejszeniu, powódka zobligowana jest ten fakt udowodnić o czym została pouczona na pierwszej rozprawie. Zgodnie bowiem z art. 6 §2 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Przepis ten wskazuje potencjalnym stronom, że wszczynając postępowanie przed sądem, będą musiały wywiązać się z ciężaru udowodnienia sformułowanych przez siebie twierdzeń i określa kierunek ich aktywności dowodowej. Również zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powódka jednak przedstawiła wnioski dowodowe nie związane z przedmiotem rozstrzygnięcia, które w żaden sposób nie mogły potwierdzić powyższej okoliczności (dlatego też słusznie nie zostały one uwzględnione przez Sąd Rejonowy). Konieczność wyjaśnienia i przytoczenia podstawy faktycznej wyroku nie nakłada na sąd obowiązku poszukiwania dowodów, ponieważ obciąża on obie strony według reguł określonych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2005 r., IV CK 579/04, Lex nr 176005; z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wok. 2002, nr 7-8, poz. 44, (Komentarz do art. 232 kodeksu postępowania cywilnego, Henryk Dolecki, publ. Lex 2013).

Skarżąca nie wykazała także istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które mogłyby prowadzić do odmiennych wniosków, niż te prezentowane przez Sąd Rejonowy. ocena sądu nie narusza zatem także reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00).

Tak w orzecznictwie, jak i w doktrynie ugruntowany jest pogląd, iż dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c., wymagane jest wykazanie, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie bowiem to może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania

swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena, niż ocena dokonana przez sąd (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 stycznia 2006 r., I ACa 1609/05, LEX nr 189371). Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym poprzez wykazanie, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. (wyrok Sądu apelacyjnego w Poznaniu z 31 sierpnia 2005 r., I ACa 456/05, LEX nr 177026). Nie ulega wątpliwości, iż zarzuty apelacji nie podważają w skuteczny sposób dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy bardzo rzetelnie i wyczerpująco wyjaśnił przyczyny, dla których poszczególne dowody uznał za wiarygodne, a innym odmówił wiarygodności.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy w pełni aprobuje stanowisko Sądu Rejonowego, iż ustalenia dokonane w toku procesu nie dają podstawy do stwierdzenia, że powódce należy się odszkodowanie za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy ze względu na brak udowodnienia przesłanki niezbędnej do jego ustalenia w postaci poniesionej szkody. Sąd Apelacyjny nie stwierdził ponadto uchybień skutkujących nieważnością postępowania, do których uwzględnienia jest zobligowany z urzędu na podstawie art. 378 §1 k.p.c.

O kosztach Sąd apelacyjny orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., który to przepis stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może nie obciążać w ogóle strony przegrywającej kosztami procesu. Zdaniem sądu Okręgowego, taka sytuacja miała miejsce również w postępowaniu apelacyjnym. Stosunek pracy łączący strony rozwiązał się, powódka nie ma pracy, a więc z pewnością znajduje się w trudniejszej sytuacji finansowej niż wtedy gdy pracowała, zaś decydując się na dochodzenie swoich praw na drodze sądowej, niewątpliwie była subiektywnie przekonana o zasadności swego roszczenia.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.